

Błażej Muzolf

Bydlin, gm. Klucze, woj. katowickie,
St. 1, AZP: 95-53/nie bad.

Informator Archeologiczny : badania 23, 82-83

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zamkowego, znanego z ryciny Pufendorfa w "De rebus a Carolo Gustavo" z 1657 r. i na starych fundamentach posadowili budynek więzienia. Teza o całkowitym powstaniu domu około 1800 r. została więc zweryfikowana.

Wykopy III i IV ulokowano na zewnętrznych skłonach wzgórza zamkowego, przy murze okalającym wewnętrzny dziedziniec. Zbadano posadowienie murów, na licu których także stwierdzono poziome szwy, informujące o rozebraniu starych fundamentów i nasadzeniu na nie nowych, związanych z murem okalającym dziedziniec pruskiego więzienia. W dwóch badanych miejscach (przy kurynie zachodniej i wschodniej) stwierdzono więc, że mur więzienny powiela przebieg obwodowych murów zamkowych.

Obserwacje architektoniczne prowadzone w północno-zachodnim narożniku założenia pozwoliły określić relację między murem okalającym dziedziniec a domem, zaś w mieście doprowadziły do zgromadzenia materiałów porównawczych, dotyczących analizy metrycznej cegły. W ciągu wierceń, poprowadzonych po osi N-S, przez boisko szkolne (przygródek) stwierdzono, że zachowane tam nawarstwienia kulturowe mają miąższość około 4 m.

Badania archeologiczno-architektoniczne zamku w Brześciu wykazały, że obiekt będzie trudny do pełnego rozpoznania i nie łatwo przewidzieć czy po kilku sezonach uda się zrekonstruować rzuty w jego kolejnych fazach użytkowych. Równocześnie jednak, ponieważ cała zamkowa substancja murowana kryje się pod ziemią, jest to założenie wprost idealne dla stosowania metody wykopaliskowej. Do czasu opracowania dokumentacja i materiały będą przechowywane w Katedrze Archeologii UŁ.

Badania będą kontynuowane.

Bydlin, gm. Klucze,
woj. łódzkie,
St. 1, AZP: 95-53/— nie bad.

P.P. Pracownice Konserwacji Zabytków Prac.
Archeologiczno- Konserwatorska Oddział
w Łodzi

Badania prowadził mgr Błażej Muzolf. Finansowała Dyrekcja Jurajskich Parków Krajobrazowych w Dąbrowie Górniczej. Pierwszy sezon badań. Zamek średniowieczny XIV-XVI w. i kościół św. Krzyża XV/XVII-XVIII w.

Pierwsze wzmianki źródłowe wymieniające castrum w Bydlinie pochodzą z lat 1398, 1400 i 1403.

Celem badań było ostateczne wyjaśnienie pierwotnej funkcji budowli określanej często kościołem św. Krzyża na górze o tej samej nazwie we wsi Bydlin — w średniowieczu miasto. Przeprowadzone badania pozwoliły stwierdzić jednoznacznie, iż był to zamek rycerski, na który składał się: oskarpowany przekątnymi przypotami prostokątny budynek o wymiarach ok. 11,4 x 24 m i grubości ścian do ok. 2,30 m., muru obronnego oraz usytuowanej w jego ciągu, w północno-wschodniej partii założenia obronnego wieży bramnej częściowo oskarpowanej. Wszystkie budowle wzniesiono z łamanego kamienia wapiennego pochodzącego z miejscowych złóż w tym głównie powierzchniowych, cegła wykorzystana jest jedynie sporadycznie i to głównie w późniejszych fazach egzystowania obiektu. Wspomnianą wieżę bramną odsłonięto dopiero w wyniku obecnych badań, dotychczas nie wiadziano o jej istnieniu w przeszłości.

Stwierdzono, iż zamek powstał na zniwelowanym skalnym ostańcu bez śladów wcześniejszego osadnictwa poprzedzającego powstanie struktur murowanych. Jego ogólne rozplanowanie jak się wydaje było jednorodne, aczkolwiek można wyróżnić kilka etapów wznoszenia poszczególnych składników założenia.

Pierwszą budowlą była kamienica, do której dostawiono pewną część muru obwodowego, następnie powstała wieża bramna wraz z resztą muru obronnego. Dodatkowo u podnoża muru i szczytu wzniesienia wykonano (częściowo wykuto w skałę) z trzech stron (czwarta to stromy stok) rów, na zewnątrz którego przebiegał jeszcze kamiennie-ziemny wał bez konstrukcji dodatkowych.

Kamienica zamkowa była budowlą co najmniej trzykondygnacyjną: parter spełniał funkcje piwnicy o dwu obecnie istniejących (jedno odkryto w trakcie badań) niewielkich okienkach od strony dziedzińca, bez połączenia z jego poziomem. Piętro było podzielone na co najmniej dwa pomieszczenia, co podkreśla pocienienie uskokiem ściany frontowej we wschodniej partii kamienicy. Wejście usytuowano na osi elewacji na wysokości ok. 2,5 m od poziomu dziedzińca. Wejście to osiągało się z drewnianego ganku. Na prawo od wejścia znajdowało się pomieszczenie wyznaczone przez pocienienie ściany frontowej i było zaopatrzone w dwa duże przesklepiono łukowo okna. Na lewo znajdowało się jedno lub dwa pomieszczenia. Pomieszczenie od frontu miało także dwa okna lecz mniejsze. Liczbę otworów okiennych uzupełnia wąskie okienko-strzelnica umieszczone w ścianie północnej (od strony skarpy), być może jest to pozostałość urządzenia toaletowego. Tak parter jak i piętro przykryte było stropem drewnianym. Pierwotny podział na prawą i lewą część kamienicy zrealizowano w postaci ściany drewnianej obklepionej najpewniej gliną — ślady po takiej konstrukcji odkryliśmy w poziomie zasypanych piwnic.

Wśród materiałów archeologicznych na uwagę zasługują denary Ludwika Węgierskiego z mennicy krakowskiej datowany ok. 1370 r. znalezione w bezpośrednim sąsiedztwie warstwy budowlanej związanej z powstaniem muru obronnego. Z warstw przemieszanych wydobyto znaczne ilości ceramiki naczyńowej, kaffli piecowych z przedstawieniami figuralnymi jak i heraldycznymi, kaffli miskowych i garnkowych. Wiele elementów stylistyki tych kaffli wskazuje na ich pochodzenie z końca XV w. i pocz. XVI, seria młodszych kaffli pochodzi z ok. połowy i drugiej połowy XVI w. Pozyskano także orzech kuszy. Większość materiałów jest przemieszane i pochodzi z przedziału XIV-XVIII w. Oprócz denara Ludwika wydobyto także solidy Zygmunta III m.in. z mennicy w Rydze oraz solid Jana Kazimierza. Brak w materiale fr. dachówek wyklucza ich użycie dla pokrycia dachu, natomiast duża ilość gwoździ w pasie wzdłuż elewacji od strony dziedzińca występująca w towarzystwie spalenizny może sugerować, iż pochodzą z nabijania gontów.

Ze źródeł pisanych wynika iż ok. 1600 r. ruiny zamku (ex ruinis antiqui castelli) przebudowano na kościół. Dokonano wtedy znacznej przebudowy. Jak się wydaje obiekt, który już był w ruinie został pozbawiony muru obronnego (obniżono go do fundamentów) oraz wieży bramnej. W kamienicy zamurowano pierwotne okna i wejście oraz zreorganizowano podziały wnętrza. Przedzielono wtedy jednoprzestrzanne wnętrze na trzy

wydzielone pomieszczenia. W przybliżeniu w połowie długości całej bryły wzniesiono ścianę tęczową wydzielałą prezbiterium i nawę — odkryto relikty posadzki kamiennej. Od zachodu nawę ograniczono murem tworząc niewielkie wąskie pomieszczenie pełniące jakąś funkcję pomocniczą (kuchnia, zakrystia?) być może z empora na piętrze. Stworzono wtedy także nowe wejście do nawy z poziomu dziedzińca. Nowe okna uzyskała tylko elewacja południowa (od dziedzińca) w liczbie trzech.

W trakcie badań odsłonięto na wysokości ściany tęczowej w jej łuku częściowo wykuta w skale i obmurowana kamieniami na zaprawie glinianej krypta grobowa w znacznej partii zniszczoną i wyszabrowaną. Z obu stron krypty już w partii nawy odsłonięto wktute w skałę dwa pojedyncze groby. Z pochówków tych nie uzyskano materiałów zabytkowych oprócz fr. kostnych i ozdobnej nakładki na łeb gwoźdźcia trumiennego. Brak materiałów z wnętrza kamienicy zamkowej i późniejszego kościoła jest spowodowany przebudowaniami oraz znaczną ilością wykopów rabunkowych oraz jak się wydaje niezidentyfikowanych wykopów badawczych.

Ze stratygrafii wynika, iż obiekt uległ dwukrotnemu pożarowi w XVII i XVIII w., nie jest także wykluczony pożar z końca wieku XVI.

Badania na obszarze stanowiska zakończone.

█ Cerkiewnik, gm. Dobre Miasto woj. olsztyńskie St. V patrz okresy brązu

Drohiczyn, woj. białostockie,
St. 57 — „Rynek”,
AZP: 53-82/25

Konserwator Zabytków Archeologicznych
w Białymstoku

Badania prowadziła mgr Krystyna Biedkowska. Finansował WKZ w Białymstoku.
Pierwszy sezon badań. Osada średniowieczna.

W północno zachodniej pierzei Rynku, w obrębie fundamentu rozebranego wiosną 1989 r. budynku założono wykop o wymiarach 5 x 6 m. Badania miały na celu rozpoznanie osadnictwa w tej części Drohiczyna, dotychczas niedostępnej do badań. Górne warstwy są przemieszane, występują w nich rury kanalizacyjne na głęb. 0,50- 1,20 zalegała rura wodociągowa obłożona z góry i boków cegłą dziurawką. Na głębokości ok. 1 m odkryto trzy jamy z materiałem ceramicznym średniowiecznym oraz kośćmi zwierzęcymi. Interesującą była jama nr 3, czworokątna o zaokrąglonych narożach i boku dł. 1,20 m. W przekroju miała kształt niecki o stosunkowo szerokim dnie, wyłożonym kamieniami. Bezpośrednio nad kamieniami leżała duża ilość ceramiki średniowiecznej. Wypełniisko jamy stanowiła szarobrunatna gliniasta ziemia z niewielką ilością ceramiki i kości zwierzęcych. Dno jamy wystąpiło na głęb. 1,45 m od powierzchni wykopu.

W trakcie badań stwierdzono całkowite zniszczenie wczesnośredniowiecznej warstwy kulturowej. Znalezione tylko kilka fr. ceramiki wczesnośredniowiecznej.

Dokumentacja i materiały znajdują się w Muzeum Okręgowym w Białymstoku.

Badania nie będą kontynuowane.

█ Dębczyno, woj. koszalińskie St. 53 patrz wczesne średniowiecze

Działdowo, woj. ciechanowskie,
St. 1, AZP: 35-58/14

PP Pracownie Konserwacji Zabytków Pra-
cownia Archeologiczno- Konserwatorska
Oddział w Warszawie

Badania prowadziła mgr Martyna Milewska przy współpracy Piotra Chmielewskiego.
Finansował WKZ w Ciechanowie. Dziewiąty sezon badań. Zamek średniowieczny (od początku XIV wieku).

Tegoroczne badania wykopaliskowe były kontynuacją prac prowadzonych w ubiegłych sezonach. Wyeksplorowano całkowicie dolną kondygnację piwnicy baszty południowozachodniej, osiągając jej dno na poziomie około 8 metrów poniżej poziomu średniowiecznego bruku na dziedzińcu zamkowym. Każda z dwóch kondygnacji piwnic miała więc wysokość około 4 metrów. Piwnica dolna, o wymiarach około 4,7 x 4,7 m miała ściany ceglane i przykryta była sklepieniem krzyżowym z pozostawionym w części środkowej otworem do zejścia z kondygnacji wyższej. Jej podłogę stanowiła wylewka wapienna na około 30 cm warstwie kamieni stanowiącej jednocześnie stopę fundamentu baszty. W zachodnim narożniku piwnicy oraz przy jej ścianie południowoschodniej znajdowały się dwa wtórnie wykute w wylewce otwory o wymiarach około 1,0 x 0,5 m. Leżąca bezpośrednio na wylewce około 20 cm warstwa wiórów, gałzek, słomy i nieregularnie narzuconych desek przemieszana z odchodami, w pobliżu otworów w wylewce osiągała miąższość około 40 cm. Można więc sądzić, że były to specjalnie wykonane doły kloaczne a piwnica spełniała funkcję pomieszczenia więziennego. Sugestię tę potwierdzają także znaleziska kilkunastu całych bądź też w niewielkim stopniu uszkodzonych naczyń z przełomu XV i XVI wieku, oraz drewniana szufla, być może do podgarniania odchodów. Oprócz tego wydobyto także znaczną liczbę fragmentów naczyń, z których jak się wydaje większość będzie można zrekonstruować.

Badania stoku wzgórza zamkowego w rejonie furty wodnej w Domu Dużym przyniosły nowe dane o sposobie zabezpieczania wewnętrznego skraju fosy moszczeniem drewnianym. Uzyskano tu liczne znaleziska nowożytnie w postaci utamków naczyń, kaflí, siłaczki szklanej oraz kilku kamiennych kul armatnich.

Prace prowadzone na terenie śmietniska kuchennego pod północną ścianą Domu Dużego pozwoliły na określenie jego przypuszczalnego zasięgu. Rozciągało się ono półkolem na odległość około 7 m od ściany